

JANINA ROWIŃSKA

ur. 1916; Kiszyniów

Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie codzienne, Jadwiga Hollakowa, historia miłosna

Historia dyrektorki pani Hollakowej i jej rodziny

Było gimnazjum żeńskie, pani Hollakowa je prowadziła, nadzwyczajna staruszka i fantastyczna jako przełożona. Jak Puławy ewakuowano, to wyjechała na wschód. Z wnuczką mieszkała, narzeczony wnuczki był lekarzem weterynarii w Kowlu, przyjechał po narzeczoną i po babcię. Do Kowla [wyjechali]. No i tam umarła, ale jak była ceniona, jeżeli wychowanki jej parę lat temu na którymś ze zjazdów ufundowały tablicę pamiątkową. I na cmentarzu starym włostowickim, gdzie jest grób rodzinny Mostowskich, tam jest i tablica, że ona nie żyje, ale to jej rodzinny grób. Jej córka [tam leży], która zastrzelona została.

Lekarz wojskowy umawiał się [z nią] na randki, a ona z córeczką na spacer wychodziła i na randki nie chciała specjalnie, bo była bardzo przystojna i miała męża bardzo dobrego, bardzo zakochana była. Wobec tego pułkownik przeniósł tego lekarza na inną placówkę. No i on chciał się pożegnać z nią i umówił się, że do babci Hollakowej przyjdzie, spotkają się i tam się pożegnają. Więc ona tam przyszła z córeczką, to mieszkanie babci przy gimnazjum było, on ją wziął do pokoju nauczycielskiego, a tam trzach-trzach, zabił ją i siebie chyba ranił. To była straszna tragedia. Myśmy przyjechali do Puław wtedy. Jak ja szłam koło tego pokoju nauczycielskiego, jako uczennica, to tylko dziewczynki mówiły: „O, widzisz, to w tym pokoju zabili panią”.

Data i miejsce nagrania	2005-01-19, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"